Nr. 162 (Należytość pocztowa opłacona ryczałtem.) Lwów, czwartek 21 lipca 1938 Rok 128

GAZETA LWOWSKA

WYCHODZI KAŻDEGO POWSZEDNIEGO DNIA POPOŁUDNIU

Ceny prenumeraty:
We Lwowie bez doręczenia do domu . . mies. zł. 2·—, kwart. 6·—
z dostawą do domu . mies. zł. 2·40, kwart. 7·—
Na prowincji z przesyłką pocztową . . . mies. zł. 2·40, kwart. 7·—
Zagranicą . . . . . . mies. zł. 5·—, kwart. 15·—

Numer telefonu REDAKCJI I ADMINISTRACJI 221-17.
Konto PKO Lwów № 504.044.

ADRES REDAKCJI I ADMINISTRACJI: LWÓW, UL. ZIMOROWICZA 15 I. p.

Listy należy frankować. — Reklamacje otwarte wolne od opłaty.
Rękopisów nadesłanych nie zwraca się.

CENA NUMERU 10 gr.

TRÓJKĄT RZYM — BERLIN — TOKIO.

Sprawa wysp Paracels na południe od Hai-Nan, na krótko tylko poruszyła opinię światową możliwością gwałtowniejszego nieporozumienia między Francją i Japonią. Chociaż jednak incydent ten można już zaliczyć do przeszłości, stosunki obu państw dalekie są ideału. Prasa japońska nie przestaje atakować Francji, za pomoc rzekomo udzielaną Chinom. Coraz to pojawiają się wiadomości o dostarczaniu materiałów wojennych przez Indochiny, ukazywały się nawet plotki, twierdzące jakoby między rządem francuskimb a Czang-Kai-Czekiem istniał tajny układ.

Źródła tego nastroju należy szukać nie w poszczególnych faktach, ale w zwrocie, jaki się ujawnia coraz silniej w japońskiej polityce zagranicznej. Najsilniejszym w niej czynnikiem w stosunku do Europy jest obecnie niewątpliwie pakt antykomunistyczny, wiążący ją z Niemcami i Italią. Z drugiej strony rozwój operacji w Chinach jest tak wielki, że obejmuje teraz już cały kraj, a nie tylko prowincje północne. Stąd konieczność decydowania wszystkiego w związku z przyszłą organizacją olbrzymich, zdobytych terenów. Stąd też odwrócenie się od spraw europejskich. Jak podaje „Le Temps" poważniejsze dzienniki tokijskie wysuwają projekt ograniczenia liczby ambasad europejskich do 2 kategorii państw: przyjaciół, to znaczy Niemiec i Włoch i państw zainteresowanych bezpośrednio w polityce Dalekiego Wschodu: Rosji i Anglii.

Oczywiście nie można tych projektów brać zbyt dosłownie. faktem jednak jest coraz większe związanie Japonii z jej partnerami z trójkąta Rzym — Berlin — Tokio.

Dowodem tego jest głębokie przeobrażenie, jakiemu uległy ostatnio stosunki japońsko-niemieckie. Mamy na myśli odwołanie ambasadora Trautmana i misji wojskowej niemieckiej z Chin.

Faktem jest, że mimo objawów wielkiej przyjaźni między Trzecią Rzeszą, a krajem wschodzącego słońca, w Chinach przebywała aż dorychczas wojskowa misja niemiecka, złożona z oficerów, którzy nie mało przyczynili się najpierw do zorganizowania armii chńskiej, a następnie do opracowania planów obrony przeciw najazdowi japońskiemu. Jak dobrze oficerowie ci wywiązywali się ze swego zadania o tym wie najlepiej sztab japoński. Nic dziwnego, że pragnął od dawna ich odwołania. Stało się to dopiero teraz. Przez rok Niemcy prowadząc oficjalnie politykę pro-japońską, jednocześnie pomagali Chinom w zbrojnym oporze.

Wysiłki mediacyjne ambasadora Trautmana jednakże zawiodły. Niemcy musiały wybrać. Wybrały Japonię. Zrezygnowały z korzyści, jakie im dawała współpraca z Czang-Kai-Czekiem, chcąc zapewnić sobie odpowiednią rekompensatę po zwycięstwie japońskim.

Podobne nastroje panują w Italii, połączonej z Japonią nie tylko układem antykomunistycznym, ale układem politycznym, zawartym z Mandżukuo i traktatem handlowym, podpisanym niedawno z Japonią i Mandżukuo.

Trójkąt Rzym—Berlin—Tokio działa sprawnie. Stwierdzenie to jest tym bardziej na czasie, że ten, przeciw, któremu jest zwrócony, nie pozwala zapominać o sobie.

Dnia 12 b. m. oddział wojsk sowieckich wtargnął na terytorium Mandżurii w rejonie Funkhung i zajął miejscowość Szansen.

Nastąpił ostry protest japoński. Nie pierwszy to incydent.

Nie podobna jednak przewidzieć, jak długo podobne incydenty będą się kończyły w sposób pokojowy.

Z plenum Sejmu

Batalia o ugruntowanie podstaw polityki gospodarczej.

Warszawa, 20. 7. (PAT) Na wczorajszym posiedzeniu komisji specjalnej Sejmu prowadzono dalszą debatę nad projektem ustawy „o środkach finansowych na popieranie gospodarczo uzasadnionego kształtowania cen artykułów rolniczych".

Podsekretarz stanu w Ministerstwie Skarbu p. Morawski: Dla ustalenia ceny przyjęto jako miarodajne notowania giełdy warszawskiej nie dlatego, by była ona giełdą najważniejszą, lecz z tego względu, iż z samego faktu, że chodzi tu o stolicę, oddziaływa ona na kształtowanie tych cen silniej, niż inne giełdy krajowe. Teoretycznie wydawałoby się, że najsłuszniej byłoby przyjąć przeciętną notowań wszystkich giełd krajowych. Jednak w praktyce doprowadziłoby to do rezultatów przypadkowych, gdyż na różnych giełdach działają różne elementy.

Min. Kwiatkowski: Pozostało jeszcze bez odpowiedzi pytanie p. Hołyńskiego, dotyczące skarbu i funduszów. Rząd ponosi odpowiedzialność za politykę, którą prowadził poprzednio i prowadzić będzie w tym zakresie.

Zjawiskiem normalnym jest to, że kwoty wydane na zwroty ceł powinny być zaliczane na rachunek dotacji. Jednak mogą zachodzić wypadki, że eksport jest tak duży w tym roku to będzie prawdopodobne — że narosną pewne sumy, które nie będą zrefundowane.

Pos. Floyar-Rajchman:

Rząd podchodzi do zagadnienia traktując rolnictwo nie jako stałego petenta. Zagadnienie ujęte jest w sposób ogólny oraz z punktu widzenia znalezienia dodatkowych środków do budżetu.

Należy się zgodzić ze stanowiskiem rządu, że mimo spóźnionego okresu w związku ze spóźnioną sesją nadzwyczajną i wobec tego, że stoimy wobec sytuacji mniej szczęśliwej niż w latach 1936 37 — akcja ta jest konieczna. Przyjmując mniej korzystną ewentualność, że cena światowa nie zagraża, my nie oderwiemy się od cen światowych, należy przewidywać trudności nietylko dla rolnictwa, ale dla całego gospodarstwa.

Trzeba podkreślić z naciskiem, że rząd zwraca się o współpracę do Izb mimo, że ma uprawnienia żeby zagadnienie premiowania eksportu rozstrzygnąć na własną odpowiedzialność.

Niepokój budzi rozważanie, czy środki przewidywane w skali ustawy będą dostateczne. Należy się liczyć z tym, że przy spadku cen zbóż może nastąpić spadek cen mięsa, a środki zaradcze muszą być rozciągnięte również na produkcję hodowlaną.

P. min. Kwiatkowski oświadczył, że w planach rządu leży decyzja bardziej określona w kierunku walki o rentowność rolnictwa. To oświadczenie powinno znaleźć wyraz w redakcji ustawy.

Pos. Puławski cieszy się, że rząd nareszcie przychodzi do wpływania na gospodarcze kształtowanie się cen rolnych. Przy tym zespole środków, jakimi rząd dysponuje, można się pokusić o ustalenie pewnego limitu cen.

Określenie limitu ceny na 20 zł. wydaje się mówcy trafne. Jest zdania, że miasta wytrzymają tę dopłatę, jaką ustawa projektuje, dopłatę konieczną dla zdobycia środków na premie wywozowe. Jednak ustawa w dzisiejszym brzmieniu jest instrumentem bardzo nierealnym i niebezpiecznym i wymaga poważnej przeróbki. Zasadą powinna być powszechność opłaty. Inaczej bowiem zorganizowanie kontroli będzie rzeczą bardzo trudną, zaś brak kontroli wytworzy demoralizację.

Pos. Zakrocki zaznacza, że cały ciężar utrzymania opłacalnych cen rolniczych ustawa przerzuca na miasto. Wywoła to skutki niebezpieczne, albowiem mimo zmniejszenia siły nabywczej konsumenta miejskiego, zwłaszcza robotnika, cena chleba będzie utrzymana na niezmienionym poziomie. Nie może się zgodzić mówca z p. referentem, który chce usztywnić opłatę 3 złote i uważa, że winna tu być zastosowana elastyczność w zakresie wysokości tej opłaty.

Pos. Kamiński ma co do tej ustawy szereg zastrzeżeń. Przede wszystkim rolnik zainteresowany jest nie tylko w cenie płodów rolnych, ale także w poziomie cen przemysłowych. Jest rzeczą ważną oddziałanie na psychikę rolnika już w obecnym okresie. Chodzi o to, ażeby rolnik natychmiast po zbiorach wierzył w utrzymanie ceny i skuteczność tej ustawy. Odpowiednie instytucje powinne być przygotowane, ażeby w razie potrzeby skupować zboże i rzucić pewne ilości za granicę.

Pos. Waszkiewicz podnosi, że ustawa ta jest rzeczywiście antyspołeczną, albowiem ciężar opodatkowania godzi w warstwy najbiedniejsze.

SPRAWA RENTOWNOŚCI ROLNICTWA JEST RZECZĄ NAJWAŻNIEJSZĄ.

Pos. Hutten-Czapski wskazuje, że ustawa jest na czasie, gdyż zastanowić się nad ceną zboża należy właśnie teraz, kiedy zbiory są dopiero na początku. Musimy pamiętać, że corocznie ludność zwiększa się o 400 tysięcy głów, co pociąga za sobą zwiększenie spożycia o 800.000 do 1,000.000 q. Eksport nasz zamyka się w procencie dość nikłym, wynosi bowiem 6—8 proc. Musimy jednak mieć możność tego wywozu zboża, gdyż w razie wojny mamy w ten sposób gotowe nadwyżki dla konsumcji wewnętrznej. Prócz tego wobec istniejących na całym świecie trudności walutowych wywóz zboża stanowi dla skarbu poważne źródło dopływu walut. Jeżeli chodzi o wykonanie tej ustawy, to będzie ono trudne i wymaga dość kosztownego aparatu. Nie sądzę, żeby można koszta tego wykonania przerzucić w całości na skarb państwa. Mimo jednak wszystkich trudności sprawa rentowności rolnictwa jest rzeczą tak doniosłą, że musimy te wszystkie usterki przeboleć. Przypadkowo miałem w ręku niedawno aforyzmy gospodarcze, wydane w Niemczech w r. 1937. Czytamy tam, że każde załamanie produkcji rolniczej powoduje prawie dwa razy większe załamanie się produkcji przemysłowej i rzemieślniczej. Jeźli w Niemczech to odgrywa tak wielką rolę, to u nas ma to nierównie większe znaczenie. Dla tej sprawy musimy ponieść także pewne ofiary.

Wicepremier Kwiatkowski prosi o odrzucenie wszystkich poprawek, z wyjątkiem tych, które zgłosił p. referent. To sformułowanie może nie jest doskonałe, ale ma charakter pewnej trwałości. Nie mamy na oku żadnych załatwień doraźnych. Natomiast poprawki chcą uchwycić coś doraźnego. Ustawa ta ma oczywiście charakter zbożowy. Jednakże może istnieć taki rok — a rok ubiegły może być tego przykładem — że nie trzeba popierać eksportu, również na rynku można nadwyżki zbożowe zdjąć przez rozwój produkcji zwierzęcej, więc niech istnieje możliwość oparcia tej produkcji zwierzęcej, niech istnieje ta druga kolejność. Nie wydaje mi się też, żeby można powiązać zwolnienie od opłaty z uiszczeniem przez rolnika podatku gruntowego, jak tego chce p. poseł Żuławski. Panowie widzą pewne chropowatości w tej ustawie, które napewno są i które ja dokładnie widzę, ale panowie chcą naprawiać to przez wprowadzenie jeszcze więcej chropowatości. Jedyną drogą jest utrzymanie w tej ustawie linii dość generalnej. Zaczekajmy jeden rok. Po roku trzeba bedzie przyjrzeć się na nowo ustawie i rząd wówczas zaproponuje odpowiednie poprawki.

ZNOWU BOMBARDOWANO STATEK ANGIELSKI.

Walencja. 20. 7. (PAT.) Parowiec angielski „Stanland" został zbombardowany przez pięć samolotów. Bomby wznieciły na statku pożar. Załoga i dwóch oficerów, członków komisji nieinterwencji Włoch i Holender wyszli cało. Pożar został ugaszony, część pokładu spłonęła.

WYCIECZKA ŚLĄSKICH ROBOTNIKÓW NA POLESIU.

Pińsk. 20. 7. (PAT.) Przybyła tu wycieczka 500 robotników śląskich ze „Wspólnoty interesów". Wycieczce towarzyszą dziennikarze Syndykatu śląskiego oraz znakomity pisarz śląski Gustaw Morcinek. Ślązacy urządzają dla społeczeństwa poleskiego artystyczny wieczór śląski.

Wiadomości bieżące.

20 LIPCA 1938

Sroda

Czesława

Jutro: Praksedy

Wschód słońca 3·38
Zachód „ 19·46

TEATR WIELKI.

Środa godz. 20 „Jan".
Czwartek godz. 20 „Musisz być moja".
Piątek godz. 20 „Ludzie w bieli".
Sobota godz. 20 „Musisz być moja".

TEATR ROZMAITOSCI.

Teatr nieczynny.

KINOTEATRY:

APOLLO Chorążczyzny 7: „Cień Szanghaju".
BAŁTYK pl. Strzelecki: „Od wtorku do czwartku".
CASINO Legionów 5: „Kadeci marynarki" oraz „Życie we dwoje".
CHIMERA Akademicka 8: „Anonimowy kochanek".
EUROPA Akademicka 3: „Lekarz pięknych kobiet".
KOPERNIK Kopernika 9: „Księżniczka cygańska".
METRO Łyczakowska 7: „Weź serce me" oraz „Jestem niewinny".
MUZA 3-go Maja 11: „Podwójne wesele" i „Sensacją żyje świat".
PALACE Legionów 1: „Przeklęty skarb".
PAX nieczynny.
RAJ pl. Mariacki 7: „Ty co w Ostrej świecisz Bramie" oraz dodatki.
RIALTO pl. Akademicki 5: „Burzliwa młodość".
ROXY Kętrzyńskiego 56: „Bunt załogi" oraz dodatek.
STYLOWY Szaszkiewicza 5: „Pod cudzym nazwiskiem" i rewia.
ŚWIT Gródecka 2b: „W ogniu pocisków"
TON pasaż Mikolascha: „Tajemniczy wąwóz" i „Zbudź się i żyj".
UCIECHA pasaż Mikolascha: „Pieśń skazańców" i rewia.

— **„Jan".** Tryskająca humorem i dowcipem komedia, daną będzie dziś o 8 wiecz. w Teatrze Wielkim po popularnych cenach 1 zł. na wszystkie miejsca z zastrzeżeniem, że wcześniejszy nabywca biletu otrzymuje bliższe miejsce.

— **„Musisz być moją"** — oto tytuł nieprzewidzianych sytuacyj i doskonałego dowcipu komedii francuskiej L. Verneuil'a, która daną będzie w Teatrze W. 21 b. m. w doskonałej obsadzie premierowej. Ceny miejsc zniżone.

— **„Ludzie w bieli".** — Emocjonujący, wywierający głębokie wrażenie doskonałym odtworzeniem scen, faktomontaż z życia lekarzy pt. „Ludzie w. bieli" Sidney Kingsley'a, w scenicznym i reżyserskim opracowaniu dyr. J. Warneckiego, kreującego zarazem główną rolę dra Fergusona — danym będzie w Teatrze W. w piątek po cenach zniżonych. Będzie to przedostatnie przedstawienie w sezonie tej ze wszech stron znakomitej sztuki.

— **„Żołnierz królowej Madagaskaru".** Wobec licznego odejścia publiczności od kas bez biletów na ostatnim przedstawieniu „Żołnierza królowej Madagaskaru", Dyrekcja Teatru postanowiła ogłosić jeszcze jedno przedstawienie tej farsy muzycznej na sobotę 23 bm. o 8 wiecz. również w cenie po 1 zł. na wszystkie miejsca (miejsca na III balkonie po 50 gr.).

— **Do P. T. Publiczności.** — W związku z rozpoczynającymi się urlopami artystów Teatrów Miejskich podaje się do wiadomości P. T. Publiczności, że wyżej ogłoszone sztuki grane będą jedynie do dnia 27 bm., poczem nastąpi ostatnia premiera sezonu pt. „Romans z urzędem skarbowym". Farsę tę grać będzie zespół 10 razy do dnia 8 sierpnia br. Resztę sierpnia wypełnią występy Teatru Stefana Jaracza w sztukach: „Cieszmy się życiem", „Szóste piętro" i „Ludzie na krze".

KALENDARZYK PRZEDSTAWIEŃ ZŁOTÓWKOWYCH W TEATRZE W.

Sroda, 20. VII. o 8 wiecz.: „Jan".
Sobota, 23. VII. o 8 wiecz.: „Żołnierz królowej Madagaskaru".

KOMUNIKATY.

— **Radiofonizacja uzdrowisk w Małopolsce.** Akcja radiofonizacji uzdrowisk prowadzona jest w energicznym tempie na terenie całego kraju. Jak się dowiadujemy znane zdrojowisko Morszyn w województwie stanisławowskim instaluje w nowym gmachu Domu Zdrojowego ok. 120 głośników w poszczególnych pokojach, dzięki czemu każdy kuracjusz będzie mógł dowolnie słuchać radia. Instalacja ta wykonana jest na wzór tego rodzaju urządzeń w sanatoriach zagranicznych. Równocześnie w Zaleszczykach, uzdrowisku położonym w woj. tarnopolskim zainstalowano megafony do zbiorowego słuchania audycyj radiowych.

— **Mała orkiestra Polskiego Radia** wystąpi w parkach Warszawy. W roku ub. organizowało P. R. liczne koncerty publiczne o charakterze lekkim i popularnym. Wszystkie te imprezy cieszyły się wielkim powodzeniem wśród publiczności, która tłumnie gromadziła się i owacyjnie witała swych dobrych znajomych mikrofonowych. W porze zimowej publiczne koncerty Małej Orkiestry posiadały formę inną, formę koncertów propagandowych, urządzanych w różnych miastach Polski.

Obecnie w sezonie letnim powraca P. R. do imprez publicznych w ogródkach kawiarnianych i parkach. W lipcu odbędą się dwa tego rodzaju koncerty Malej Orkiestry P. R. pod dyr. Z. Górzyńskiego: 20. VII. o 19 zorganizowany zostanie w Polskiej YMCA wieczór z udziałem solistów J. Kay-Kuczyńskiej i W. Jabłońskiego, zespołu „Dziarskich chłopców" i innych. Kanferansjerkę poprowadzi Henryk Łados.

Koncert drugi 23. VII. zgromadzi prawdopodobnie tłumy publiczności w Parku Paderewskiego o 16. Tutaj również wystąpią znani soliści jak Korff-Kawecka, Myszkowski, Buff — sztukmistrz na wielu skomplikowanych instrumentach i t. d. Zarówno publiczność, zgromadzona na koncertach jak i radiosłuchacze spędzą czas na miłej zabawie, słuchając melodii i pieśni.

Francja wita angielską parę królewską.

Paryż, 20. 7. (PAT) Paryż powitał angielską parę królewską z jednomyślną serdecznością i entuzjazmem, niezależnie od zabarwienia politycznego, od rojalistów francuskich aż do skrajnej lewicy. Cały Paryż i niezliczone tysiące przybyłych z prowincji napłynęły dziś od samego rana do zachodniej dzielnicy Paryża, którędy miał przeciągać z dworca w Lasku Bulońskim do pałacu D'Orsay orszak królewski.

Na Avenue Foche ustawiono trybuny, które zostały zajęte przez młodzież szkolną i prasę. Około 2 tysięcy dziennikarzy, zarówno francuskich jak i zagranicznych, przybyłych z całego świata, a w szczególności z Ameryki, na uroczystości paryskie, ledwie się mogło pomieścić na obszernej, specjalnie dla nich przeznaczonej trybunie. Setki fotografów i operatorów filmowych ustawiło swe aparaty.

Na dworcu oczekiwał parę królewską prezydent Lebrun z małżonką w otoczeniu premiera Daladier i ministra spraw zagr. Bonneta. Król, po przywitaniu się z prezydentem i po przedstawieniu mu najwyższych dostojników państwa, przeszedł do salonu recepcyjnego, zbudowanego w formie namiotu.

O godz. 17-ej orszak królewski wyruszył sprzed dworca przy huku 101 wystrzałów armatnich, rozlegających się z fortu Mont Valerien. Na czele orszaku jechał oddział motocyklistów, za którym galopował szwadron spahisów marokańskich.

Orszak królewski przybył do pałacu D'Orsay, na którym z chwilą gdy król i królowa wysiedli na dziedzińcu pałacu, wciągnięto na maszt sztandar królewski z wyhaftowanymi herbami Anglii.

Prezydent Lebrun wraz z małżonką pożegnał się przy wejściu do pałacu z parą królewską i odjechał do Pałacu Elizejskiego. W 20 minut później król i królowa wyruszyli z pałacu D'Orsay do pałacu Elizejskiego, by złożyć prezydentowi pierwszą wizytę.

ULGI KOLEJOWE DLA CZŁONKÓW T. N. S. W.

Wskutek starań Zarządu Głównego T. N. S. W. Ministerstwo Komunikacji przyznało członkom T. N. S. W. na bieżący sezon letni do dnia 30 września 50 prc. ulgi kolejowe (przejazd „tam" za opłatą normalną — powrót bezpłatnie) do szeregu miejscowości, w których Towarzystwo posiada bądź domy wypoczynkowe, bądź prowadzi obozy i kolonie dla swych członków. Ulgi obejmują: Krynicę, Orłowo — Gdynię, Ostrowo powiat Morski, Wisłę, Swarzewo powiat Morski i Sianki. Warunkiem uzyskania ulgi jest conajmniej 6-ciodniowy pobyt w jednej z wymienionych miejscowości i przedstawienie legitymacji członkowskiej Towarzystwa Nauczycieli Szkół Średnich i Wyższych z fotografią, oraz uzyskanie z Biura Zarządu Głównego TNSW. (Warszawa, Al. Ujazdowskie 20 m. 8) specjalnego zaświadczenia uprawniającego do korzystania ze zniżki. Bliższych informacji udziela Biuro Zarządu Głównego we wtorki, czwartki i piątki od godz. 18 do 20-ej.

NIEMIECKI RUCH TRANZYTOWY NA POLSKICH DROGACH WODNYCH W CZERWCU.

Niemiecki ruch tranzytowy na polskich drogach śródlądowych wodnych pomiędzy Niemcami a Prusami Wschodnimi osiągnął w czerwcu br. 5.261 ton wobec 3.216 ton w miesiącu poprzednim. Z liczby tej na ruch w górę Wisły przypada: 430 ton i w kierunku odwrotnym 4.831 ton. Głównymi artykułami w tranzycie były: brykiety, węgiel, gips, koks, cegły.

Giełda z dnia 20 lipca.

WARSZAWA — GIEŁDA PIENIĘŻNA

Dewizy: Belgia 89.75, Berlin 213.07, Gdańsk 100,25, Holandia 291.65, Kopenhaga 116.65, Londyn 26.11 Nowy Jork 5.30 7/8 kabel 5.31 1/8, Paryż 14.68, Praga 18.46, Sztokholm 134.65, Szwajcaria 121.55, Włochy 27.06, Helsingfors 11.56, Montreal 5.29 i pół, Tel Aviv 26.18. **Papiery wartościowe:** wewnętrzne 67 i pół, inwestycyjna 1 em. 83 1/4, 2 em. 82, 4 proc. premj. dol. 41 i pół, konsolidacyjna 67.88. **Akcje:** Bank Polski 126, Cukier 35 3/4, Lilpop 84 i pół, Ostrowiec 38, Haberbusch 48.

Emigranci żydowscy znajdą pomoc ze strony Ameryki, Anglii i Niemiec.

Londyn, 20. 7. (PAT) Wizyta adiutanta Hitlera kpt. Wiedemanna w Londynie wywołała powszechne zainteresowanie z chwilą, gdy stało się wiadome, że Wiedemann widział się z lordem Halifaxem. Rozmowa trwała tylko 20 minut. Kpt. Wiedemann zakomunikował ustnie lordowi Halifaxowi, że kanclerz Hitler pragnąłby poprawy stosunków pomiędzy Niemcami a W. Brytanią.

Lord Halifax, przyjmując oświadczenie kpt. Wiedemanna do wiadomości, miał oświadczyć, że rząd brytyjski z wdzięcznością przyjmie pomoc rządu Rzeszy w zakresie podjętego obecnie przez W. Brytanię wespół ze Stanami Zjednoczonych dzieła pomocy uchodźcom z Niemiec.

Polacy przed sądem czeskim.

Mor. Ostrawa, 20. 7. (PAT) W sądzie okręgowym w Mor. Ostrawie rozpoczęło się przesłuchiwanie działaczy i przywódców polskich organizacyj przeciwko którym wszczęto dochodzenia prokuratorskie w związku z przemówieniami wygłoszonymi na wiecu Związku Polaków i w czasie manifestacji młodzieży. Pierwszy wezwany został inż. Jan Heczko, jeden z kierowników polskiego życia gospodarczego na Śląsku Cieszyńskim.

Mor. Ostrawa, 20. 7. (PAT) Według nadeszłych wiadomości żandarmeria w Trzyńcu aresztowała 17-letniego harcerza polskiego z Końskiej w związku z zajściami w Karpętnej, wywołanymi przez grupę czeskich działaczy w czasie polskiego ogniska harcerskiego. Aresztowanego przewieziono do więzienia w Mor. Ostrawie.

KRONIKA MIEJSKA.

Patrol Ochotników lwowskich w drodze do Ostrej Bramy w Wilnie pokrył pierwszy 27-kilometrowy odcinek marszu Lwów-Żółkiew do godz. 18-ej. Po drodze w Kulikowie patrol podejmowany był obiadem przez Zw. Strzelecki. Po odpoczynku w koszarach patrol ruszył wczoraj rano do następnego etapu i zakończył go w Mostach Wielkich. Dzisiejszy etap prowadzi do Sokala.

Ryszard Flach, 8-letni chłopiec, w czasie oglądania urządzeń w fabryce desek przy ul. Gródeckiej 35A został porażony prądem elektrycznym i dostawszy się w tryby maszyny uległ ciężkim obrażeniom ciała.

Nieprzestrzeganie prawidłowych przepisów jazdy na szosie spowodowało zderzenie wozu z motocyklistą Żytnickim. Żytnicki doznał złamania podudzia.

Wczoraj około godziny 20-tej wieczorem niewyśledzony na razie sprawca, po otwarciu drzwi dobranym kluczem lub wytrychem, dostał się do lokalu Związku Obrońców Lwowa przy ul. Teatyńskiej 18, skąd skradł maszynę do pisania nie ustalonej na razie marki i wartości. Dochodzenia w toku.

Nieznani sprawcy skradli ze składu przy ul. Gródeckiej 103 na szkodę Dyrekcji Lasów Państwowych we Lwowie 30 rur kotłowych.

Wczoraj w godzinach popołudniowych funkcjonariusze wydziału śledczego przeprowadzili wielką obławę na cyganów, obozujących na Górze Kortumowej. W czasie obławy przytrzymano 39 osób, z pośród których 7 jest poszukiwanych przez różne władze.

Z KRAJU.

Akcja kolonii dla dzieci polskich z Niemiec postępuje ciągle naprzód. W 1020 r bawiło w Polsce 20 dzieci z Niemiec, obecnie zaś liczba ich wzrosła do 3000.

W Warszawie w prywatnym lokalu Biura Propagandy i Informacyj morskich istnieje jedyne w Polsce Muzeum Morskie, własność St. hr. Ledóchowskiego.

Skutkiem gwałtownej burzy, która przeszła nad Worochtą, woda w Prucie podniosła się o półtora metra i wiele kładek uległo zerwaniu.

W Bogumiłowicach w czasie kąpieli w Dunajcu utonęła Zofia Majewska, studentka chemii.

W czasie szalejącej burzy w Horodyszczach pod Pińskiem piorun zabił trzech robotników.

W Stołpcach zatrzymano dwu uciekinierów sowieckich, którzy zbiegli z więzienia G. P. U. w Mińsku

ZE ŚWIATA.

W lasach Brusa w Turcji znaleziono dziewczynkę w wieku 13 lat, całkowicie zdziczałą.

Premier rumuński, patriarcha, Miron Cristea kończy w dniu dzisiejszym 70-ty rok życia.

Nad Gdańskiem przeszła wielka burza z opadami i wyładowaniami atmosferycznymi. Pioruny uderzały raz po raz w morze, przewody elektryczne, drzewa i domy. Sopoty, Oliwa i Wrzeszcze zostały zalane.

Władze amerykańskie wycofały lotnikowi Corriganowi pozwolenie na prowadzenie samolotu celem udaremnienia ewentualnego lotu powrotnego z Irlandii do Stanów Zjednoczonych.

Prasa donosi, że rumuński kapitan Papana zameldował z Nowego Jorku, iż 25 lipca wystartuje do bezpośredniego lotu Nowy Jork — Bukareszt.

Kapitan armii rumuńskiej Aleksander Papapan rozbił dziś w czasie przymusowego lądowania w miejscowości Norwald w stanie Connecticut samolot, na którym zamierzał dokonać lotu Nowy Jork — Bukareszt. Lotnik wyszedł z katastrofy cało.

Z powodu śmierci królowej Marii rumuńskiej zarządzono na dworze albańskim tygodniową żałobę.

Z powodu zgonu królowej Marii rumuńskiej zarządzono w Jugosławii 6-tygodniową żałobę.

Książę Kentu odjechał dziś do Rumunii, gdzie reprezentować będzie angielski dom panujący na pogrzebie królowej-wdowy Marii.

Z powodu ostatnich burz gradowych w zachodniej Rumunii w powiecie Orasea Mare zniszczone zostały tegoroczne zbiory z winnic w 60 do 80 proc.

Wczoraj wskutek obsunięcia się części góry zniszczona została w kilku miejscach droga prowadząca do przełęczy Pyhrn w Alpach austriackich.

W Brazylii ogłoszono, że w czwartek nastąpi uroczyste podpisanie traktatu pokojowego i paktu przyjaźni układu delimitacyjnego pomiędzy Paragwajem i Boliwją.

Brazylijski minister wojny zaprosił szefa sztabu generalnego armii argentyńskiej, generała Quiroga do odwiedzenia Brazylii.

W południe przybyła do Sinaia arcyksiężna Ileana habsburska, córka królowej Marii, oraz arcyksiążę Antoni Habsburg.

Kowieński „20 Amzius" donosi, że Rada ministrów ratyfikowała umowę handlową z Niemcami. Ogłoszenie tej umowy w „Wiadomościach urzędowych" nastąpi przed 1 sierpnia.

Wczoraj dokonano w różnych dzielnicach Palestyny kilku aktów terrorystycznych, które pociągnęły za sobą śmierć 4 osób.

Prasa litewska donosi, że jesienią odbędzie się w Warszawie Międzynarodowa konferencja kolejowa, w której weźmie udział również Litwa.

Wzdłuż drogi do Saguntu, wojska gen. Franco zdobyły szereg miejscowości m. in. Nasias Blancas i posunęły się naprzód o 8 km.

SEKRETARZ TROCKIEGO ZNIKNĄŁ BEZ ŚLADU.

Paryż, 20. 7. (PAT) Emigrant niemiecki, przebywający w Paryżu, który był przez dłuższy czas sekretarzem Lwa Trockiego w czasie kiedy Trocki mieszkał w Barbizon pod Paryżem, niejaki Rudolf Clement, zniknął bez śladu od dnia 12 lipca. Clement był ostatnio sekretarzem 4-ej międzynarodówki i mieszkał w Paryżu pod fałszywym nazwiskiem Bertranda. Organizacja „trockistów“ zgłosiła za pośrednictwem adwokata Rosenthala doniesienie do prokuratora republiki, wyrażając obawę, że Clement mógł zostać porwany przez agentów G.P.U.

DZIEWCZĘTA POLSKIE Z NIEMIEC NA KURSACH W TARNOWSKICH GÓRACH.

Berlin, 20. 7. (PAT) Prasa polska w Niemczech donosi, że na konferencji odbytej w Min. Oświaty Rzeszy w dn. 12 bm. przyjęli przedstawiciele Związku Polskich Towarzystw Szkolnych w Niemczech do wiadomości, że ministerstwo obrony Rzeszy wydało prezydentowi regencji specjalne instrukcje, dotyczące udzielenia polskim dziewczętom w wieku szkolnym zezwolenia na wyjazd do Tarnowskich Gór celem kształcenia się tam na kursach licealnych.

Jak wiadomo dziewczęta polskie w Niemczech, pragnące kształcić się w polskich szkołach śląskich, muszą wyjeżdżać na kursy licealne do Tarnowskich Gór, gdyż dotychczas nie udzielono zezwolenia na dalszą budowę i wykończenie pierwszego polskiego gimnazjum w Raciborzu na Śląsku Opolskim. Ponadto dziewczęta polskie przyjęte na kurs licealny w Tarnowskich Górach przeważnie nie mogły dotychczas podjąć nauki, gdyż nie otrzymały od władz niemieckich zezwolenia na wyjazd.

NALOT SAMOLOTÓW JAPOŃSKICH NA HANKOU.

Szanghaj. 19. 7. (PAT.) Agencja Domei donosi: Dziś około godz. 2 w nocy dokonało 27 japońskich samolotów bombowych nalotu na Hankou. Był to największy z ataków lotniczych, jakie przeżyło to miasto. Wyrządzone szkody są bardzo znaczne. Jedna z bomb upadła na miejski teatr, niszcząc go doszczętnie.

OTWARTO OLIMPIADĘ LITEWSKĄ.

Kowno. 20. 7. (PAT.) W Kownie w obecności prezydenta Litwy Smetony nastąpiło otwarcie narodowej olimpiady litewskiej, zorganizowanej z okazji dwudziestolecia niepodległości Litwy. W Olipiadzie biorą również udział przedstawiciele wszystkich ośrodków litewskich emigracji, a m. in. przybyła także drużyna litewska z Wilna.

Depesze kondolencyjne P. Prezydenta R. P., Marszałka Śmigłego-Rydza i min. Becka.

Warszawa, 20. 7. (PAT) Pan Prezydent R. P. wysłał z Laurany do J.K.M. Króla Rumunii Karola II telegram treści następującej:

„Głęboko poruszony zostałem wiadomością o wielkim bólu Waszej Królewskiej Mości. Zapewniają Go o moim oraz całej Polski szczerym udziale w głębokiej żałobie, która okryła Jego dostojny dom, oraz zaprzyjaźnioną i sprzymierzoną Rumunię, pragnę zapewnić Waszą Królewską Mość, że szlachetna postać Jej Król. Mości Królowej Marii która opłakuje dziś naród rumuński, pozostanie na zawsze wyryta w sercu wszystkich Polaków.

(—) Ignacy Mościcki.“

Warszawa, 20. 7. (PAT) Marszałek Śmigły-Rydz przesłał pod adresem ministra rumuńskiego dworu królewskiego telegram treści następującej:

„Proszę Waszą Ekscelencję, aby zechciał być wobec Jego Król. Mości wyrazicielem mego najgłębszego współczucia z powodu wielkiej żałoby, jaka okryła Rumunię oraz jej dostojny dom królewski.

(—) Śmigły-Rydz.“

Warszawa, 20. 7. (PAT) Min. Beck przesłał pod adresem min. Comnesa telegram treści następującej:

„W chwili gdy wielka strata tak okrutnie dotknęła Rumunię i jej dostojny dom królewski, pragnę zapewnić Waszą Ekscelencję o głębokim udziale, jaki bierze Rząd Polski w żałobie Rządu i Narodu rumuńskiego, a zarazem proszę Waszą Ekscelencję, aby zechciał przyjąć wyrazy mego bardzo głębokiego współczucia.

(—) J. Beck.“

Warszawa, 20. 7. (PAT) Po otrzymaniu wiadomości o zgonie Jej królewskiej mości królowej Marii rumuńskiej, p. wiceminister Szembek w towarzystwie pełniącego obowiązki dyrektora protokołu p. M Morstina udał się do ambasadora Rumunii p. K. Franassovici, aby złożyć kondolencje w imieniu Pana Prezydenta R. P. i Rządu.

Warszawa, 20. 7. (PAT) Z polecenia P. Prezydenta R.P. min. Szembek, podsekretarz stanu w Min. Spr. Zagr., będzie reprezentować Pana Prezydenta w charakterze ambasadora nadzwyczajnego na uroczystościach pogrzebowych królowej Marii rumuńskiej.

Warszawa, 20. 7. (PAT.) **Dziś na wszystkich gmachach rządowych i samorządowych w Warszawie zawieszono flagi żałobne spowodu zgonu rumuńskiej królowej-matki.**

Testament Królowej-Matki rumuńskiej.

Bukareszt, 20. 7. (PAT.) Dziś nastąpi otwarcie testamentu spisanego przez królowę Marię w roku 1933. Jak twierdzą królowa Maria wyraziła w testamencie życzenie, by serce jej zostało pochowane w jej ulubionym miejscu pobytu, w Nalczyku na brzegu Czarnego Morza. Przy trumnie zmarłej królowej straż honorową pełni 12 oficerów pułku kawalerii, którego królowa Maria była szefem. Zgodnie z życzeniem, wyrażonym przez królową Marię w testamencie, żałoba ma być utrzymana w kolorze fioletów kardynalskich.

Bukareszt, 20. 7. (PAT) Zgodnie z wolą zmarłej pociąg wiozący trumnę jak i wszystkie dworce udekorowane będą w kolorze fioletów kardynalskich. Pociąg z trumną zmarłej królowej opuści Sinaia we czwartek rano.

„Nie damy się zbyć obietnicami“

oświadcza przedstawiciel Polaków w Czechosłowacji.

Mor. Ostrawa, 20. 7. (PAT) Odpowiadając na domysły prasy czeskiej w sprawie ewentualnego stanowiska Polaków wobec statutu mniejszościowego, pisze w dzisiejszym „Dzienniku Polskim“ pos. dr Wolf:

„Statutu dotychczas nie widzieliśmy, nie możemy więc powiedzieć, czy go odrzucamy, czy też przyjmujemy, ale to wiemy wszyscy, że od żądania naszego, aby nam dano zupełną gwarancję swobodnego rozwoju i stworzono dla naszej ludności zagwarantowaną możliwość bytu przy przywróceniu status quo z roku 1918 nie odstąpimy i odstąpić nie możemy, nie damy się zbyć, ani obietnicami ani żadnymi zapewnieniami na papierze“.

Mor. Ostrawa, 20. 7. (PAT) Wczoraj żandarmeria przeprowadziła dalsze aresztowania wśród czołowych działaczy Związku Polaków w Trzyńcu. Aresztowano urzędników hut trzynieckich Fr. Balcarka i A. Smólke. Balcarek jest wiceprezesem oddziału Związku Polaków w Trzyńcu, prezesem tamtejszej Ochotniczej Straży Pożarnej i należy do najruchliwszych pracowników polskich organizacji.

Mor. Ostrawa, 20. 7. (PAT) **Niezależnie od przeprowadzonych aresztowań wśród działaczy polskich organa policyjne skazują w drodze administracyjnej licznych pracowników Związku Polaków za prowadzenie agitacji przedwyborczej. Wczoraj orzeczono karę 48-godzinnego aresztu w dyrekcji policji w Czeskim Cieszynie w postępowaniu administracyjnym przeciwko Kazimierzowi Cięciale z Jabłonkowa i Edwardowi Potyszowi, sekretarzowi Zrzeszenia organizacji młodzieży za rozdawanie w okresie wyborczym ulotek nawołujących do głosowania na listę Związku Polaków.**

AUDIENCJE U P. PREMIERA.

Warszawa, 20. 7. (PAT) Prezes Rady Ministrów gen. Sławoj-Składkowski przyjął przewodniczącego Służby Młodych OZN mjr. Galinata z kierownikiem Zw. Młodej Polski p. Puziewiczem, którzy prosili p. Premiera o objęcie protektoratu nad zlotem młodzieży wiejskiej Zw. Młodej Polski, który ma się odbyć w Warszawie w dniach 14 i 15 sierpnia.

Warszawa, 20. 7. (PAT) Prezes Rady Ministrów gen. Sławoj-Składkowski przyjął prezydium zarządu głównego Ogólnego Związku Podoficerów Rezerwy w osobach prez. Antoniego Jakubowskiego, wiceprezesa Stanisława Kapko i skarbnika Karola Ringa.

W SETNĄ ROCZNICĘ URODZIN ADAMA ASNYKA.

Warszawa, 20. 7. (PAT) Jak wiadomo, 11 września br. przypada setna rocznica urodzin Adama Asnyka, największego polskiego poety-myśliciela, członka Rządu Narodowego 1863 r., długoletniego redaktora „Nowej reformy“, pioniera idei demokratycznej, założyciela Tow. Szkoły Ludowej.

Uroczystości jubileuszowe zapoczątkowało otwarcie wystawy pamiątek po poecie w gmachu Biblioteki Publicznej.

Poza tym Komitet uczczenia Asnyka czyni starania o ufundowanie tablicy pamiątkowej na domu przy ul. Widok 24, gdzie aresztowano Asnyka za udział w organizacji rewolucyjnej, a teatry większych miast wznowić mają utwory sceniczne poety.

PARLAMENTARIUSZE JAPOŃSCY U DOWÓDCY WOJSK SOWIECKICH.

Tokio. 20. 7. (PAT) Agencja Domei donosi z Hunczun, że dwaj parlamentariusze japońscy z białą chorągwią wyruszyli w poniedziałek o g. 18.50 z punktu granicznego na terytorium mandżurskim z notą, wystosowaną przez lokalne władze wojskowe japońsko-mandżurskie do dowódcy wojsk sowieckich w m. Nowokijewsk. Obaj parlamentariusze zostali przyjęci przez dowództwo sowieckie, któremu wręczyli notę. Agencja Domei dodaje, że sytuacja powinna ulec wyjaśnieniu po powrocie parlamentariuszów, który spodziewany jest za dwa dni.

NIEBEZPIECZEŃSTWO LETNIEGO SŁOŃCA.

Lipiec w tym roku pokazał co umie. Pogoda naogół dopisuje i upały są duże. A że moda na tzw. opalanie się trwa, więc wszystkie plaże i kąpieliska są przepełnione. Poza tym na ulicach miasta widuje się stale ludzi spacerujących w pełnym słońcu z odkrytą głową. Rozczulający jest zwłaszcza widok starszych panów, pokaźnej częstokroć tuszy, którzy wędrują sobie w pocie czoła i łysiny z twarzą i karkiem koloru lekko okopconego kotła miedzianego. Oczywiście wieczorami brak w mieście wody sodowej i innych napojów chłodzących, a i piwko cieszy się wzmożonym popytem.

Jednocześnie na murach i parkanach pojawia się coraz więcej klepsydr, głoszących, że N. N. zgasł po krótkich a ciężkich cierpieniach w wieku 50—60 lat. I mimowoli szuka się wzrokiem owych starszych panów z rozpalonymi do czerwoności przez słońce głowami.

Związek tu niewątpliwie istnieje, bo słońce — to potężny władca, który nie lubi zbytniej poufałości. Jego promienie nietylko świecą i opalają skórę na bronzowo, ale również i grzeją, człowiek zaś zawsze ma trochę kłopotu z regulowaniem temperatury swojego ciała. W organiźmie ludzkim istnieje skomplikowany aparat, którego zadaniem jest utrzymywanie ciepłoty stale na jednym poziomie. W skład tego aparatu wchodzi układ krwionośny, zwłaszcza niesłychanie rozgałęziona sieć drobnych naczyń skórnych oraz gruczoły potowe skóry. Skórne naczynia krwionośne pod wpływem zimna zwężają się, co powoduje zmniejszenie powierzchni promieniowania ciepła. Odwrotnie — pod wpływem ciepła naczynia skórne się rozszerzają, przez co zwiększa się powierzchnia promieniowania; jednocześnie wzmaga się działalność gruczołów potowych, a tym samym i parowanie: następuje ochłodzenie powierzchni ciała. Zdolność przystosowywania się do zmian temperatury zależna jest więc w głównej mierze od sprawności naczyń krwionośnych. Waha się ona w dość znacznych granicach, zależnie od indywidualnych właściwości osobnika i jego wieku. Naogół jest ona dość duża. Człowiek młody i zdrowy może wytrzymać czas jakiś w temperaturze 100 st. ciepła, jednakowoż pod warunkiem, że będzie to ciepło suche. W powietrzu wilgotnym, nagrzanym do 45—50 st., następuje przegrzewanie i tzw. udar cieplny po upływie pół godziny.

A przecież niemal codzień obecnie miewamy w słońcu przeszło 40 st. i wilgoci w powietrzu jest dosyć. To już powinno zwrócić uwagę i zmusić do pewnej ostrożności tych zwłaszcza, których zdolność regulowania ciepła jest mniej lub więcej upośledzona — w pierwszym rzędzie ludzi w wieku około 50 lat i powyżej. W naszych warunkach u olbrzymiej większości ludzi w tym wieku znajdujemy dość znaczne zmniejszenie sprawności serca i elastyczności naczyń, wskutek czego aparat regulujący ciepło nie bywa w stanie sprostać zbyt wysokim wymaganiom i przegrzewanie występuje bardzo łatwo. Szczególnie, jeśli na działanie promieni cieplnych wystawiona jest bezpośrednio głowa.

Dodajmy do tego, że upał wywołuje pragnienie, i że pragnienie to bywa skwapliwie gaszone strumieniami wody sodowej, albo — co gorsze — piwa, wskutek czego wzmaga się niepomiernie ciśnienie krwi w naczyniach krwionośnych. Jeżeli to wszystko zważymy, nie będziemy się zbytnio dziwili, że niejednego ze starszych spacerowiczów poprostu mówiąc szlag trafi.

Zapobiec temuż przecież jest stosunkowo łatwo: wystarczy poprostu zwrócić się do lekarza na początku okresu letniego i poprosić go o zbadanie i ustalenie czy i w jakiej mierze stan zdrowia pozwala na korzystanie z dobrodziejstw słońca. Dobrze też jest wiedzieć samemu, że wzmożone ciśnienie krwi pozwala na naświetlanie tylko przez czas krótki i przy zachowaniu daleko posuniętej ostrożności, najlepiej pod bezpośrednią kontrolą lekarską, a chodzenie z odkrytą głową w pełnym słońcu jest zawsze szkodliwe. Wbrew utartemu mniemaniu, osłabia włosy i na łysinę napewno nie pomoże. Oczywistem jest również, że należy zachować umiar w piciu w czasie upałów. Najlepiej i w tym wypadku zastosować się do wskazówek leka

UCHODŹCY Z PALESTYNY W DAMASZKU.

Damaszek. 20. 7. (PAT.) Ubiegłej nocy przybyły tu cztery autobusy z uchodźcami z Palestyny. Wszystkim ucikinierom groziła kara śmierci lub długoterminowego więzienia gdyż wszyscy oni mieli stanąć przed brytyjskim trybunałem wojennym w Palestynie

GOŚCIE SZWEDZCY W GDYNI.

Ostatnio odwiedzili Gdynię i Władysławowo dr. Artur Almhut, współpracownik czasopisma „Baltic and Scandinavian Countries" w towarzystwie inżyniera portowego Olafa Hagander, współpracującego przy rozbudowie szeregu portów w Skanii (Południowa Szwecja). Goście szwedzcy dokładnie zapoznali się z urządzeniami technicznymi portów w Gdyni i w Władysławowie, wyrażając uznanie dla budowy portów polskich. Należy zaznaczyć, że dr. Artur Almhut jest współredaktorem szwedzkiej encyklopedii „Nordisk Familjebok" i na miejscu zbiera materiały dotyczące portów polskich w celu opracowania artykułów na ten temat dla wspomnianej encyklopedii.

ZBIORY KAWY W BRAZYLII.

Według obliczeń wstępnych przeprowadzanych przez brazylijski Urząd kawowy, zbiory kawy w roku bieżącym powinny wynieść około 24 miliony worków. Również zbiory kakao zapowiadają się bardzo dobrze i przewidywane są na 2 i pół tys. worków 80-kilogramowych.

Z RADY KSIĄŻKI.

Na pierwszym dorocznym walnym zgromadzeniu członków Rady Książki zatwierdzono sprawozdanie z działalności w okresie organizacyjnym, zalecając ogłosić je drukiem, i przyjęto plan dalszej pracy, który przewiduje m. in. akcję ogłoszeniową w prasie, urządzenie w jesieni „tygodnia książki" na wzór podobnej imprezy zorganizowanej w 1933 r. z inicjatywy Ministerstwa WR. i OP., wprowadzenie bonów na zakup książek, opracowanie materiałów ankiety w sprawie motywów nabywania książek, ogłaszanie konkursów, stałe publikowanie wydawnictw propagandowych itp. Z żywym zadowoleniem przyjęto wiadomość o przystąpieniu do Rady Książki Związku Papierni Polskich, który wydelegował swego przedstawiciela do zarządu i przyznał subwencję na rozszerzenie działalności propagandowej. Nowoobrany zarząd ukonstytuował się w sposób następujący: prezes — August Zaleski, wiceprezes — Jan Parandowski, sekretarz — Jan Piątek, skarbnik — Mieczysław Rulikowski, członkowie — Wacław Borowy, Artur Górski, Zofia Kossak-Szczucka, Wanda Melcer, Stefan Pomarański, Michał Rusinek, Kazimierz Skarżyński, Adam Szymański, Melchior Wańkowicz.

Program radiowy.

Czwartek, 21 lipca.

Lwów. Godz. 6.45: Audycja poranna. 11.57: Sygnał czasu. 12.03: Audycja południowa. 14: Płyty. 15: Giełda. 15.15: Audycja dla dzieci. 15.30: „Tajemnice Lwowa". 15.45: Wiad. gosp. 16: Koncert solistów. 16.45: COP. reportaż. 17: Wiad. bież. 17.10: Recital wiolonczelowy. 17.40: „Czytamy Sienkiewicza". 18: Przegląd wydawnictw. 18.10: Recital śpiewaczy. 18.30: Słuchowisko. 19: Koncert rozrywkowy. 20.45: Dziennik wieczorny. 21: Pogadanka. 21.10: Koncert rozrywkowy. 21.50: Koncert kameralny. 22.40: Wesoła audycja słowno-muzyczna.

Kronika kulturalna.

Nagroda muzyczna. Profesorowi Renzo Rossi, wykładającemu kompozycję muzyczną w Konserwatorium w Parmie, przyznana została nagroda Fundacji Usiglio-Bruss w wysokości 5.000 lirów za najlepszą operę komiczną. Spośród licznie nadesłanych utworów, wybrano operę prof. Rossi, zatytułowaną „I commedianti alla Corte di Francia".

Odkrycie murów kościoła z XI. w. na Morawach. Na Morawach w gminie Spytihnev przy spuszczaniu wody do nowowybudowanego przez przemysłowca Batę kanału, obniżyła się znacznie powierzchnia wody i wówczas ukazały się w tym miejscu mury i słupy przy samym brzegu rzeki.

Zdaniem specjalistów, są to ruiny pierwotnego kościoła założonego w 1030 roku przez księcia Brzetysława. Kościół ten został postawiony w miejscu, gdzie ks. Brzetysław pokonał w bitwie księcia węgierskiego Szczepana. Przedmioty wydobyte z zatopionego kościoła zostały odesłane do muzeum.

Polska wycieczka naukowa w Helsinkach. W Finladii bawi obecnie wycieczka Instytutu Geograficznego Uniwersytetu Jagiellońskiego złożona z 26 osób. Na czele wycieczki stoi dr. Klimaszewski, docent U. J. w Krakowie. Nadto w skład wycieczki wchodzi kilku docentów, resztę osób stanowią słuchacze U. J. Wycieczka po jednodniowym pobycie w Helsinkach udała się na północ Finlandii celem przeprowadzenia obserwacji naukowych, które potrwają około dwóch tygodni, poczem przez Szwecję, Norwegię udaje się z powrotem do Polski. Prasa fińska zainteresowała się bardzo żywo wycieczką, zamieszczając wywiady z dr. Klimaszewskim.

Kronika gospodarcza.

Obroty portu gdyńskiego w pierwszym półroczu r. b. W czasie od 1-go stycznia do 30-go czerwca r. b. ogólne obroty portu gdyńskiego wyniosły 4.440.223 ton, z czego na obrót zamorski przypada 4.3834394 ton. Z ostatniej liczby na przywóz przypada 774.558 ton, a na wywóz 3.608.836 ton. Obroty przybrzeżne łącznie z W. M. Gdańskiem wyniosły w okresie sprawozdawczym 8.712 ton a obroty z zapleczem kraju drogą wodną 48.114 ton. W porównaniu z analogicznym okresem 1937 r. ogólne obroty portu gdyńskiego wzrosły o 28. 969 ton, t. j. o 0,7 procent.

Kursy korespondencyjne Związku „Społem". W czerwcu w grupie Organizacyjnej Spółdzielczości Spożywców zorganizowanej przez Spółdzielcze Kursy Korespondencyjne Związku „Społem" odbyły się końcowe egzaminy, na 1200 uczestników zdało egzaminy ponad 700 osób. W ostatnich miesiącach zespoły kształceniowe zwłaszcza po wsiach urządzały liczne zebrania dyskusyjne, w których brało udział ogółem ponad 3000 osób.

---

rza, który określi w przybliżeniu ilość płynów, która może bez szkody być spożyta w ciągu doby. Jeśli pragnienie zbytnio dokucza, można je znacznie osłabić przez częste płukanie ust niezbyt zimną wodą.

Osobno muszę omówić sprawę piwa. Jest to bodaj najgroźniejszy napój w chwili obecnej. Jak każdy płyn, podnosi ono ciśnienie krwi, a jednocześnie zawarty w nim alkohol paraliżuje ośrodki naczynioruchowe. A ponieważ sprawność naczynioruchowa jest już i tak osłabiona przez gorąco, łatwo więc o wypadek, np. pęknięcie drobnej tętniczki w mózgu — i katastrofa gotowa: śmierć albo kalectwo w postaci tak często spotykanego niedowładu jednej połowy ciała.

Warto pamiętać o tym jak również zastanowić się nieco nad dietą w bieżącym okresie. Nonsensem jest upierać się latem przy zwykłym odżywianiu Wogóle po czterdziestce należy stopniowo zmniejszać ilość spożywanych pokarmów mięsnych, latem zaś ograniczyć się do 1—2 obiadów mięsnych tygodniowo. Poza tym zaś odżywiać się tym, co sama przyroda najobficiej daje w tym czasie, tj. jarzynami, jagodami i owocami. Nie należy też jeść zbyt dużo, organizm bowiem ma dość pracy z regulowaniem ciepła i ciśnienia krwi i niebezpiecznie jest przeciążać go nadmiernie inną pracą.

Jak widzimy, przystosowanie starszego organizmu do upałów nie jest wcale rzeczą trudną. Trochę dobrej woli i panowania nad sobą, przy wykonywaniu wskazówek lekarskich, o które koniecznie trzeba się postarać — i tyle. O lekarzach wspominam tu bynajmniej nie w tym celu, by ich reklamować: chcę tylko zwrócić uwagę na okoliczność, zbyt często zapominaną: że zadaniem lekarzy jest nietylko leczenie chorych, ale również i nauczanie ludzi, jak zapobiec chorobie i że korzystanie z ich usług w tym właśnie kierunku leży w interesie każdego człowieka. Mógłbym jeszcze dodać, iż powyższe uwagi odnoszą się zarówno do starszych panów, jak i do starszych pań, ale starszych pań — wiemy to wszyscy — dziś już niema.

Ogłoszenia urzędowe.

LICYTACJE.

II. Km. 711/37. Obwieszczenie o licytacji. Komornik Sądu grodzkiego zamiejskiego we Lwowie rewiru II. obwieszcza, że dnia 23 sierpnia 1938 o godz. 10.30 przedpołudniem odbędzie się w Sądzie grodzkim zamiejskim we Lwowie, przy ul. Kazimierza Wielkiego 34 w sali Nr. IV. II-ga licytacja realności położonej we Lwowie-Zamarstynowie, ul. Ks. Witolda 8 objętej wyk. hip. L. 1251 ks. gr. gm. kat. Zamarstynów prowadzonej przy Sądzie grodzkim zamiejskim we Lwowie dłużników Mariana i Heleny Niedźwieckich po połowie własnej, a składającej się: 1) z parc. bud. lkat. 541/1 o pow. 127 s. kw., na której znajduje się: a) dom mieszkalny, czynszowy, parterowy, z poddaszem i mieszkalnymi suterynami, zewnętrznie niewyprawiony, kryty dachówką, b) budynek murowany, wyprawiony, zewnątrz i wewnątrz, kryty blachą mieszczący ustępy, c) szopa o ścianach murowanych, kryta blachą o podłodze z ziemi, d) ogrodzenie, oraz 2) z parc. grunt. lkat. 330/2 o pow. 358 s. kw., ocenionej na 48.242 złotych 61 groszy. Cena wywołania wynosi 32.161 złotych 74 groszy. Rękojmię w wysokości złotych 4.824 groszy 27 winien złożyć przystępujący do przetargu licytant w gotówce albo w takich papierach wartościowych bądź książeczkach wkładkowych instytucji, w których wolno umieszczać fundusze małoletnich z tym, że papiery wartościowe przyjęte będą w wartości trzech czwartych części sumy giełdowej. Przy licytacji będą zachowane ustawowe warunki licytacyjne, o ile dodatkowym publicznym obwieszczeniem nie będą podane warunki odmienne do wiadomości. Prawa osób trzecich nie będą przeszkodą do licytacji i przysądzenia własności na rzecz nabywcy bez zastrzeżeń, jeżeli osoby te przed rozpoczęciem przetargu nie złożą dowodu, że wniosły powództwo o zwolnienie nieruchomości lub jej części od egzekucji i że uzyskały postanowienie właściwego Sądu, nakazujące zawieszenie egzekucji. W ciągu ostatnich dwóch tygodni przed licytacją wolno oglądać nieruchomość w dnie powszednie od godziny ósmej do osiemnastej, akta zaś postępowania egzekucyjnego można przeglądać w Sądzie. Do organów Władzy publicznej i instytucji publicznych powołanych do zgłaszania należności z tytułu podatków i innych danin publicznych zwracam się z wezwaniem, aby najpóźniej w terminie licytacji zgłosiły zestawienie podatków i innych danin publicznych należnych po dzień licytacji pod rygorem utraty mogącego im służyć z ustawy pierwszeństwa zaspokojenia.

Komornik Sądu Grodzkiego Zamiejskiego.
Rewiru II.
Lwów, 13 maja 1938. 2291K

II. Km. 1354/37. Obwieszczenie o licytacji Komornik Sądu grodzkiego zamiejskiego we Lwowie rewiru II. obwieszcza, że dnia 23 sierpnia 1938 o godz. 9.30 przedpołudniem odbędzie się w Sądzie grodzkim zamiejskim we Lwowie, przy ul. Kazimierza Wielkiego 34 w sali Nr. IV. licytacja połowy realności położonej we Lwowie-Zamarstynowie, ul. Boczna Granicznej 6 objętej wyk. hip. L. 612 ks. gr. gm. kat. Zamarstynów prowadzonej przy Sądzie grodzkim zamiejskim we Lwowie dłużniczki Katarzyny Doroty 2 im. Polańskiej własnej, a składającej się z pbud. lkat. 564 o pow. 86 s. kw., na której znajduje się: 1) dom mieszkalny, parterowy, murowany, częściowo podpiwniczony, kryty blachą żelazną pocynkowaną, 2) ustęp murowany, kryty blachą, ocenionej na 5.885 złotych. Cena wywołania wynosi 4.413 złotych 75 groszy. Rękojmię w wysokości złotych 588 gr. 50 winien złożyć przystępujący do przetargu licytant w gotowiźnie albo w takich papierach wartościowych bądź książeczkach wkładkowych instytucji, w których wolno umieszczać fundusze małoletnich z tym, że papiery wartościowe przyjęte będą w wartości trzech czwartych części ceny giełdowej. Przy licytacji będą zachowane ustawowe warunki licytacyjne, o ile dodatkowym publicznym obwieszczeniem nie będą podane warunki odmienne do wiadomości. Prawa osób trzecich nie będą przeszkodą do licytacji i przysądzenia własności na rzecz nabywcy bez zastrzeżeń, jeżeli osoby te przed rozpoczęciem przetargu nie złożą dowodu, że wniosły powództwo o zwolnienie nieruchomości lub jej części od egzekucji i że uzyskały postanowienie właściwego Sądu, nakazujące zawieszenie egzekucji. W ciągu ostatnich dwóch tygodni przed licytacją wolno oglądać nieruchomości w dnie powszednie od godz. ósmej do osiemnastej, akta zaś postępowania egzekucyjnego można przeglądać w Sądzie. — Do organów Władzy publicznej i instytucji publicznych powołanych do zgłaszania należności z tytułu podatków i innych danin publicznych zwracam się z wezwaniem, aby najpóźniej w terminie licytacji zgłosiły zestawienie podatków i innych danin publicznych należnych po dzień licytacji pod rygorem utraty mogącego im służyć z ustawy pierwszeństwa zaspokojenia.

Komornik Sądu Grodzkiego Zamiejskiego.
Rewiru II.
Lwów, 12 maja 1938. 2289K

II. Km. 480/37. Obwieszczenie o licytacji. Komornik Sądu grodzkiego zamiejskiego we Lwowie rewiru II. obwieszcza, że dnia 23 sierpnia 1938 o godz. 11-ej przedpołudniem odbędzie się w Sądzie grodzkim zamiejskim we Lwowie, przy ul. Kazimierza Wielkiego 34 w sali Nr. IV. licytacja realności położonej we Lwowie-Zamarstynowie, ul. Ilkiewicza 19 objętej wyk. hip. L. 1258 ks. gr. gm. kat. Zamarstynów prowadzonej przy Sądzie grodzkim zamiejskim we Lwowie dłużników Stefana i Emilii Warnickich własnej, a składającej się z pgr. lkat. 137/11 o pow. 86 s. kw., na której znajduje się: 1) budynek mieszkalny, czynszowy, murowany, parterowy, z mieszkaniem na poddaszu, w połowie podpiwniczony, kryty blachą pocynkowaną, 2) komórka drewniana, kryta blachą w której mieści się ustęp, 3) ogrodzenie, 4) jeden krzew bzu, 5) buda dla psa, 6) 7 stopni z płytą balkonową (betonowe), 7) chodnik z płytek betonowych, ocenionej na 15.387 zł. 50 gr. Cena wywołania wynosi 11.540 zł. 63 gr. Rękojmię w wysokości zł. 1.538 gr. 75 winien złożyć przystępujący do przetargu licytant w gotowiźnie albo w takich papierach wartościowych bądź książeczkach wkładkowych instytucji, w których wolno umieszczać fundusze małoletnich z tym, że papiery wartościowe przyjęte będą w wartości trzech czwartych części ceny giełdowej. Przy licytacji będą zachowane ustawowe warunki licytacyjne, o ile dodatkowym publicznym obwieszczeniem nie będą podane warunki odmienne do wiadomości. Prawa osób trzecich nie będą przeszkodą do licytacji i przysądzenia własności na rzecz nabywcy bez zastrzeżeń, jeżeli osoby te przed rozpoczęciem przetargu nie złożą dowodu, że wniosły powództwo o zwolnienie nieruchomości lub jej części od egzekucji i że uzyskały postanowienie właściwego Sądu, nakazujące zawieszenie egzekucji i że uzyskały postanowienie właściwego Sądu, nakazujące zawieszenie egzekucji. W ciągu ostatnich dwóch tygodni przed licytacją wolno oglądać nieruchomości w dnie powszednie od godziny ósmej do osiemnastej, akta zaś postępowania egzekucyjnego można przeglądać w Sądzie. — Do organów Władzy publicznej i instytucji publicznych powołanych do zgłaszania należności z tytułu podatków i innych danin publicznych zwracam się z wezwaniem, aby najpóźniej w terminie licytacji zgłosiły zestawienie podatków i innych danin publicznych należnych po dzień licytacji pod rygorem utraty mogącego im służyć z ustawy pierwszeństwa zaspokojenia.

Komornik Sądu Grodzkiego Zamiejskiego.
Rewiru II.
Lwów, 12 maja 1938. 2290K

II. Km. 786/38. Komornik Sądu grodzkiego rewiru II. w Drohobyczu, na zasadzie art. 602 kpc. obwieszcza, że dnia 16 sierpnia 1938 o godz. 10.30 odbędzie się 2-ga publiczna licytacja ruchomości, należących do dłużniczki w Borysławiu, ul. Drohobycka, składających się z 20 m. sześc. materiału tartego różnej dymensji, 100 m sześc. kloców, ocenionych na łączną sume 2800 zł. Ruchomości te można oglądać w dniu licytacji, w czasie wyżej oznaczonym na miejscu sprzedaży. 2297K

Km. 368/37. Obwieszczenie o licytacji ruchomości. Komornik Sądu grodzkiego w Mostach Wielkich Stanisław Werle, mający kancelarię w Mostach Wielkich na podstawie art. 602 kpc. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 3 sierpnia 1938 od godz. 10 do 18 w Mostach Wielkich na targowicy lub rynku odbędzie się 2-ga licytacja ruchomości, należących do Eustachego i Marii Horochów, składających się z powozu, karety, klaczy wyjazdowej, źrebaków 2-letnich i jałówek około rocznych, tudzież fortepianu, oszacowanych na łączną sumę zł. 3.300. Ruchomości można oglądać w dniu licytacji w miejscu i czasie wyżej oznaczonym.

Komornik Sądu Grodzkiego.
Mosty Wielkie, 16 lipca 1938. 2296K

AMORTYZACJE.

V Nc. 200/38. Uchwała. Sąd grodzki w Przemyślu na wniosek Dmytra Sajki w Poździaczu zarządza amortyzację książeczki wkładkowej Ukraińskiej Szczadnyci w Przemyślu Nr. 21369, która miała zaginąć. Zarazem Sąd wzywa posiadacza tej książeczki wkładkowej, aby zgłosił swe prawa do sześciu miesięcy licząc od daty tego edyktu z tym, że po bezowocnym upływie tego terminu książeczka ta uznaną zostanie jako pozbawiona wartości.

Sąd Grodzki.
W Przemyślu, dnia 28 czerwca 1938. 2292

UZNANIE ZA ZMARŁEGO.

T. 113/37. Jan Gumuła, syn Adama, urodzony 1870 roku w Miechocinie powiat Tarnobrzeg przed przeszło 40 laty wyjechał z Miechocina do Rosji, gdzie zaginął od roku 1910. Wdrażając postępowanie celem uznania go za zmarłego, wzywa się, aby zawiadomiono Sąd o zaginionym do jednego roku.

Sąd Okręgowy.
W Rzeszowie, 20 kwietnia 1938. 2294

T. 195/36. Wincenty Ilasz, syn Leona i Klary z Cichoniów, urodzony 9 stycznia 1895 w Pantalowicach i tam zamieszkały, jako żołnierz 21 p. obrony kraj. austr. w czasie walk na froncie włoskim w październiku 1916 raniony zaginął. Wdrażając postępowanie celem uznania go za zmarłego, wzywa się, aby zawiadomiono Sąd o zaginionym do sześciu miesięcy.

Sąd Okręgowy.
Rzeszów, dnia 12 sierpnia 1937. 2293

T. 89/38. Adam Jakubowski urodzony 1885 w Bóbrce, jako żołnierz austriacki zaginął. Sąd ogłasza wezwanie udzielenia wiadomości o zaginionym w ciągu 6 miesięcy.

Sąd Okręgowy.
Lwów, 20 czerwca 1938. 2295

Redaktor naczelny i wydawca: Aleksander Wareński. Redaktor odpowiedzialny Stanisław Rogowski. Z druk. „Słowa Pol." Lwów, Zimorowicza 15.